

PiS musi wygrać i rządzić... krótko

23 października 2015

Taką prawdę Polak kupi, że przed wyborami i po wyborach głupi.

Wydaje się, że wytłumaczenie Polakom iż rzucanie się między PiS a PO w nadziei, że któraś z nich będzie mniej zła nie jest dobrym pomysłem dla Polski, to syzyfowa praca. Dwa razy już się sparzyli i trzeci raz sprawdzają czy ogień jest gorący. Obie partie rządziły i rządziły w sposób Polaków niezadowolający. Rządy PO nie ma co omawiać, każdy widzi i ocenia sam. PiS rządził tak, że po dwóch latach Polacy powiedzieli im na pełne 8 lat wielkie „NIE”. Że są to partie tożsame, obie wywodzące się z Okrągłego Stołu, obie głosujące w ważnych sprawach zadziwiająco jednolicie. PiS zarzucał PO że chce wyprzedać lasy, gdy PO utworzyło ustawę z zapisem o ochronie lasów, to nagle PiS było przeciw.

PO-PiS to dwie partie utworzone po to, by usadowiwszy się na dwóch głównych elektoratach w Polsce: PO ludzi pragnących liberalizmu gospodarczego i rozwoju, mieszkańcach dużych miast i PiS na ludziach o poglądach konserwatywno-katolickich, mieszkańcach wsi, markując tylko różnice poglądowe, tworząc spektakularne kłótnie, (pamiętacie kłótnię między Tuskiem a Kaczyńskim o pistolecik i o wilcze zęby?) przejęli 60% tych co im się chce iść na głosowanie. Czym są programy polityczne? Czystym rozdawnictwem, które gdyby naprawdę zrealizować to nasz dług publiczny poleciałby do nieba tak, że nawet sprzedaż wszystkich lasów i ziem na jego pokrycie by nie starczyło.

Zapędzeni między dwoma ścianami Polacy nie potrafią zrozumieć, że trzeba szukać innej alternatywy. O czym mówią politycy dwóch głównych ugrupowań. Mówią o rozwiązaniach spraw istotnych, o ograniczeniu długów? Kaczyński, Szydło ogłasza jakim to zagrożeniem dla zdrowia i Polaków będą imigranci,

trolle opłacane przez PiS mnożą imigrantów na forach, że wydaje się, iż niedługo Polska przyjmie wszystkich. Rząd mówi o 7 tysiącach podczas gdy za rządów PiS Polska przyjęła 9 tysięcy muzułmanów, imigrantów z Czeczeni. Ciekawe?

Kaczyński to człowiek stary, zmęczony od dawna wyprany jest z jakichkolwiek nowych pomysłów, powtarza stare rozwiązania. „Nie będę premierem, gdy mój brat będzie prezydentem, Marcinkiewicz premierem na 4 lata” mówił Kaczyński. Dziś co mówi? Duda niezależnym prezydentem (co do Kaczyńskiego nocami na konsultacje jeździ), Szydło premierem na 4 lata. Marcinkiewicz, nauczyciel fizyki o jako takim doświadczeniu samorządowym, Szydło etnograf, o pewnym doświadczeniu samorządowym, robi to co się na studiach nauczyła, robi festyn, sprzedając nam obietnice dotacji dla wszystkich co ich pragną, obietnice wysokich pensji, np. pielęgniarkom, obietnice dotowania kopalni, kto tylko poprosi, pajdę chleba ze smalcem dostanie, a na popitkę „wina Kopacz”.

PiS nigdy by nie wygrałoby tych wyborów gdyby nie taśmy. Człowiek któremu zablokowano przekręty nagrał rozmowy polityków, tak jakoś może przez pomyłkę omijając polityków PiS. Taśmy dawkowane są umiejętnie, tuż przed wyborami prezydenckimi, teraz na 3 dni przed wyborami parlamentarnymi. Myślicie, że chodzi o sprawę Polski, chodzi o pokazanie jakim dnem są politycy? Trzeba być ślepym by nie wiedzieć, kto za tym stoi. Trzeba naiwnego, by myśleć iż gdyby nagrano polityków PIS, to rozmowy byłyby tylko o tym by Polska rosła w siłę a ludziom żyło się dostatnio. Przecież polityka to biznes. To dostęp do pieniędzy i majątku całego społeczeństwa. Członkowie PiS kradli nawet wtedy, gdy nie mieli dostępu do lukratywnych stanowisk, kradli kilometrówki, kradli fundując sobie podróże z kieszeni podatnika jadąc najtańszym środkiem lokomocji, biorąc pieniądze za najdroższy, a to by pojechać na popijawę do Hiszpanii, jak trzech PiS-owskich wycieczkowiczów, a to by dojechać na wykłady, by zarobić prywatnie pieniądze. Jak trzeba być naiwnym, by uwierzyć, że gdy otworzą się im

naprawdę lukratywne stanowiska nagle staną się najuczciwszymi ludźmi w Polsce?

Problem z członkami PiS jest taki, że im nie da się nic wytłumaczyć, gdy posłance Pawłowicz wykazano błąd ortograficzny we wpisie, to zamiast sięgnąć po słownik i sprawdzić, od razu wyzwała wszystkich od lewaków, co ją atakują. Ale to przecież drobiazg. Nie dało się wytłumaczyć, że lotnisko w Radomiu, niecałe 100 km od Warszawskiego portu lotniczego na Okęcie. to zły pomysł. Radom lotnisko pobudował, wydając pieniądze, które można by użyć na rozwój miasta, a po lotnisku wiatr hula, samolotu nie uświadczysz.

Dlatego też, skoro Polakom nie da się wytłumaczyć, że PiS to żadna alternatywa dla Polski, że wybory w których wybieramy mniejsze zło nie prowadzą do rozwoju kraju, jest tylko jedna droga. PiS musi wygrać, ale do parlamentu musi wejść jak najwięcej partii, Wtedy ludzie wreszcie przekonają się co wart jest PiS i jego obietnice wyborcze, będą pamiętali rządy PO i może wreszcie wyrwą się z matni „mniejszego zła”. Inaczej za 4 lata znów wybierzemy PO licząc, że jednak będą minimalnie lepsi od PiS.

Bo cóż można innego zrobić, gdy taką prawdę Polak kupi, że przed wyborami i po wyborach głupi?

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net